

Wojciech Stanisław Kobylarz

Z dawnych polowań Platerów-Zyberk z Konstantynowa n/Bugiem

Historia i właściciele

Położony w pasie nadbużańskim Konstantynów, jest obecnie jedną z większych osad powiatu bialskiego.

Początki tej osady sięgają połowy XIV wieku. Przez długie stulecia wieś funkcjonowała pod nazwą Kozierady. Na początku XVI wiek Kozierady stanowiły centrum włości Kozieradzkiej ziemi brzeskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego, przedstawiciela rodu szlachty wołyńskiej Michała Bohusza Bohowityna Bohowitynowicza. Na początku XVII wieku majątność nabył Wojciech Sobieski, by po 30 latach odsprzedać je dla rodu Wierszyckich. Tytułem wiana Teresa z Wierszyckich Firlejowa ok. 1669 roku wniosła te dobra w małżeństwo z Janem Chryzostosem Pieniążkiem wojewodą sieradzkim.

W 1700 roku majątność tą tytułem wiana wniosła Maria Kazimiera z Pieniążków w ród hr. Siedlnickich wychodząc za mąż za hr. Karola Juliana Siedlnickiego. W końcu lat dwudziestych tego wieku majątek przejął ich syn Karol Józef hr. Siedlnicki podkomorzy litewski, starosta mielnicki (od 1732 r.), wojewoda podlaski (od 1738r.), podstoli nadworny koronny (1745r.). Nowy właściciel na mocy przywileju króla Augusta II w 1729 roku uzyskał zgodę na lokację miasta na gruntach wsi Kozierady nadając nazwę Konstantynów, na cześć swojej żony Konstancji z Branickich. Siedlnicki wzniósł nowy kompleks pałacowy oraz zadbał o otoczenie tworząc założenie parkowo-ogrodowe w stylu francuskim, zwierzyńiec



Pałac w Konstantynowie, 1840r.

i ptaszarnię oraz dwa stawy połączone kanałem i mostami. W XVIII wieku Konstantynów, jako rezydencja Siedlnickich stanowiła centrum rozległego majątku, na który składało się m.in. kilkanaście wsi, dziesięć folwarków z pięknym dworem w Witulinie i Ostro-męczynie.

Karol Siedlnicki zmarł bezpotomnie w 1761 roku. Wówczas majątek stał się elementem wieloletniego sporu spadkowego. Majątek rozpadł się na dwie części wchodząc w majątność rodu Borzęckich (część z Konstantynowem) i Czartoryskich. Aleksander Borzęcki sprzedał swoją część majątku Janowi Turnie, a ten z kolei w 1792 roku dla Tomasza Waleriana de Witold Aleksandrowicza marszałka dworu królewskiego (zmarł w 1794r.). Po nim majątek przejął jego małoletni syn Stanisław Aleksandrowicz (1781-1826). W Konstantynowie wybudował murowany klasycystyczny dwór. Zmarł w pełni sił w roku 1826. Majątek objął po nim syn Stanisław Aleksandrowicz „Witold”. Jego żona była Wanda z Jezierskich. Stanisław „Witold” (1816-1888) okazał się świetnym gospodarzem. Swoją czas poświęcał podniesieniu kultury agrarnej i uprzemysłowieniu majątku. Przebudował dwór w stylu neogotyckim (1840r.).

W 1869 roku Konstantynów utracił prawa miejskie. Nie było nawet siedzibą nowoutworzonego powiatu konstantynowskiego, która umieszczona została w Janowie Podlaskim.

W rękach Platerów

Z dzieci Stanisława hr. Aleksandrowicza, które dożyły pełnoletniości była tylko córka Zofia. Po wyjściu za mąż (1870r.) za Tadeusza Michała Platera [(1843-1918), (seniora całej rodziny

hrabiów Plater-Zyberk i Plater)], majątek konstantynowski, jako posag wszedł w skład dóbr hrabiów Platerów (w 1888r. po śmierci St. Aleksandrowicza). Tadeusz Michał Plater był świetnym rolnikiem i wybitnym hodowcą koni. Hodowlę koni rozpoczął w Wojcieszkowie k. Łukowa, gdzie był właścicielem miejscowego majątku (tam też zmarł w 1918 r.). Hodowla koni półkrwi prowadzona było do 1939 roku, zasilając m.in. stadnie wojskowe.



*Tadeusz Michał hr. Plater-Zyberk (1843-1918),
za polonia.pl*

Przebywały tam również ogiery ze Stadniny w Janowie Podlaskim. Między innymi to w Wojcieszkowie urodził się słynny na cały świat angloarab ogier Ramzes (1937r.), wyhodowany przez jego córkę Marię Plater. Był reproduktorem stulecia, założycielem najwybitniejszej linii hodowlanej koni sportowych w Niemczech, którego potomkowie zdobywali medale mistrzostw świata i medale olimpijskie.

Z chwilą przejęcia dóbr przez Platerów majątek konstantynowski liczył 11078 mórg (6200 ha). Składał się z folwarków: Konstantynów, Witoldów, Kozierady, Zakalinki, Anatolin, Wandopol. Wzorowo prowadzone było gospodarstwo, o wysokiej kulturze płodźmianowej. Lasy, położone malowniczo w pasie nadbużańskim były dobrze zagospodarowane.

Stanisław hr. Plater-Zyberk (1875-1911)- jego działalność

Majątek w całości, pod koniec lat 80-tych XIX wieku, przeszedł pod władanie syna Stanisława Platera-Zyberk (1875-1911). Syn okazał się również świetnym gospodarzem, społecznikiem oraz myśliwym.

Należał do wybitnych działaczy katolickich. Stał na czele zdecydowanego oporu wobec rusyfikacji i niszczenia kościoła unickiego. Wspólnie z chłopami wszedł do zarządu budowy nowego okazałego kościoła w Konsta-



Stanisław hr. Plater-Zyberk (1875-1911)

ntynowie. Przyczynił się też do powstania całej sieci sklepów włościńskich na Podlasiu. W 1903 roku poślubił Elżbietę z Tyszkiewiczów herbu Leliwa, z którą miał czwórkę dzieci. Po sprzedaniu otrzymanych za żoną dóbr Osokino i Dusiaty na Litwie oraz majątku Czarnolas w radomskim (dawniej J. Kochanowskiego) zakupił dobra Skotniki nad Pilicą (obecnie powiat piotrowski) oraz pobliskie Sulborowice (obecnie powiat konecki).



Dwór w Skotnikach, stan obecny, Źródło: naszemiasto.pl

Stanisław Plater po ukończeniu wyższej szkoły rolniczej „Bodenkultur” bardzo szybko utworzył gospodarstwo promieniujące na okolicę. Był również inicjatorem tworzenia kółek rolniczych na Podlasiu. Jego oczkiem w głowie były również lasy. Pod koniec 1909 roku znalazł się w grupie 38 inicjatorów założenia Wydziału Leśnego przy Centralnym Towarzystwie Rolniczym w Warszawie (działające od 1906r.). Na czele wybranego zarządu wydziału stanął spokrewniony z Stanisławem Platerem hr. Zygmunt Broel Plater z Białaczewa (Białaczów – na wschód od Skotnik). Powstały wydział objął całą zawodową sferę działalności leśnej i łowieckiej. Wydział Leśny od 1910 roku zaczął wydawać czasopismo „Leśnik Polski”.

Zamiłowania Stanisława Platera do łowiectwa sprawiły, że dużo angażował się w prowadzenie właściwej gospodarki łowieckiej, polegającej na rozmnażaniu zwierzyny i jej ochronie. Odzwierciedleniem tej pracy były dobre stany pozyskania zwierzyny w jego majątku. Wyniki organizowanych tu polowań były prezentowane na łamach czasopism tj. „Wieś ilustrowana”, „Łowiec Polski”, czy w kalendarzach myśliwskich.

1901 r.

- W Konstantynowie gub. Siedleckiej u hr. Plater Zyberka odbyło się polowanie na kuropatwy dn. 9-go i 10-go października. Spóźniona pora oraz silny wicher jesienny utrudniały niezmiernie strzelanie. Ogółem ubito 230 kuropatw i 1 słonkę. Królami polowania byli książę Hubert Lubomirski i pan Władysław Sobański, mając na rozkładzie równą ilość sztuk. Zaznaczyć wypada, że kuropatwy silnie ucierpiały w skutek oberwania się chmury w lipcu, skutkiem, czego połowa gniazd uległa zalaniu.

- W dniach 26-go i 27-go listopada odbyły się dwudniowe polowania w lasach Konstantynowskich własności hr. Platera. Ubito 246 zajęcy, 7 kozłów, 1 lisa i 6 kuropatw. Razem sztuk 260. Królem polowania był Seweryn Ks. Czetwertyński z Suchowoli.

1908 r.

- We wrześniu w dobrach w Konstantynowie strzelno 508 zajęcy.

1909 r.

- U Hrabiego Stanisława Platera – Zyberk w Konstantynowie, zabito: 608 zajęcy w ciągu dwóch dni polowania. Królem polowania był p. Benedykt hr. Tyszkiewicz, który na rozkładzie miał 78 sztuk.

1910 r.

- Na dwudniowym polowaniu w d. 15 i 16 listopada b.r. w lasach dóbr Konstantynów

należących do hr. Stanisława Platera Zyberka, w 12 strzelb zabito 957 zajęcy i 19 kuropatw. Królem polowania został hr. Józef Żółtowski z Kocka, mając na rozkładzie 112 sztuk. Zaznaczyć wypada, że zwierzostan w Konstantynowie znacznie się podnosi, dzięki zabiegom właściciela i energicznemu tępieniu drapieżników.

1911 r.

- W ciągu roku tj. od 1 lipca 1910 r. do 30 czerwca 1911 r. w lasach Konstantynowskich w gub. Siedleckiej, ubito drapieżników: lisów starych 12 szt., lisów młodych 6 szt., borsuk 1, łasic 159, gronostaj 13, tchórz 25, kotów 107, psów 81(...), jastrzębi dużych 375, jastrzębi małych 148, sów 208, srok 72, wron 562, kruków 15, (...). W tymże roku na dwudniowym polowaniu w 12 strzelb zabito 957 zajęcy.

Stanisław Plater uchodził w środowisku za wspaniałego towarzysza łowów i dobrego strzelca. Często gościł na polowaniach okolicznych ziemian jak też w majątku Białaczów. Jak donosił w 1902 roku „Łowiec Polski” - na trzydniowym polowaniu 1,2,3 grudnia w lasach majątku Białaczew hr. Zygmunta Platera padło 529 zajęcy, 5 królików, 23 kuropatwy, 3 lisy, 1 jelen i 3 różne, razem 564 sztuki. Do saren i bażantów nie strzelano.(...) Polowano w 12 fuzji. Królami kolejnymi byli: hr. Stanisław Broel Plater, hr. Edward Krasieński i hr. Władysław Potocki. Królem ogólnym z trzech dni został ks. Aleksander Drucki-Lubecki z Bałotwa.

Dn. 5 b.m. (styczeń 1910r.) odbyło się w Cieleśnicy u p. Stanisława de Rosenwertha polowanie w 10 strzelb, na którym padło 160 zajęcy. Królem polowania był p. Władysław Karpiński (maj. Kołczyn), mając na rozkładzie 25 sztuk. Dnia następnego strzelano do gołębi; „championa”, zdobył w doskonałej formie

*Stanisław hr. Plater Zyberk, a nagrodę
otwarcia p. Jan Wiktor Bochowski.*

Nabyte Skotniki nad Pilicą były majątkiem typowo leśnym. Na dobra składały się folwarki: Skotniki, Wólka Skotnicka, Reczków, nomenklatury Ojrzyn i Papiernia liczący ogółem ok. 6000 ha. W Skotnikach znajdował się dwór obronny późnorennesansowy pobudowany ok. 1531 roku.

W dniu 15 sierpnia 1911 r. Stanisław Plater w czasie pobytu w Skotnikach, niespodziewanie, po krótkiej chorobie zmarł. Wielce wymowny był zamieszczony na łamach „Leśnika Polskiego” nekrolog przybliżający tą jakże zasłużoną postać ziemi Podlaskiej.

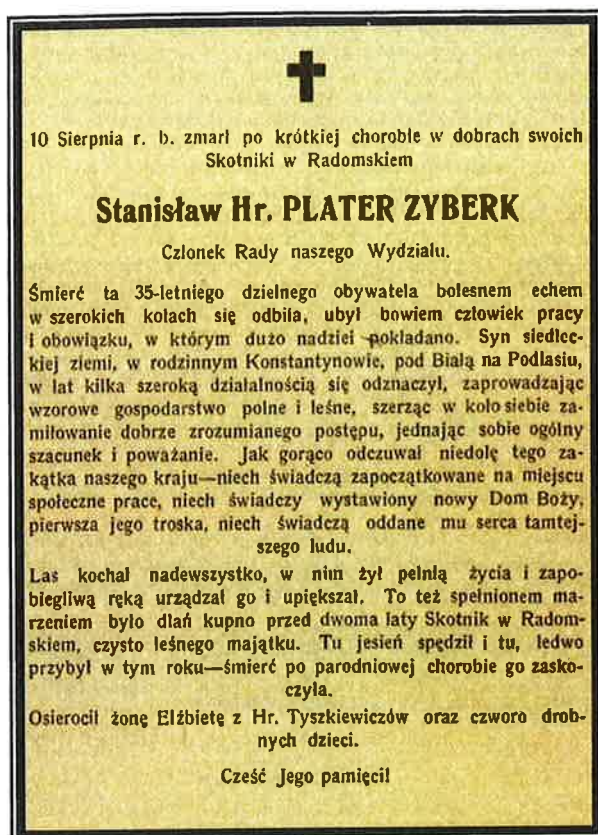
Tadeusz hr. Plater-Zyberk (1906-1978) - jego działalność

Stanisław Plater pozostawił czworo dzieci. Wśród nich 5-letniego Tadeusza Feliksa Platera (1906-1978). W 1926 roku Tadeusz został właścicielem wszystkich dóbr po ojcu. Po śmierci swojego dziadka Tadeusza w 1918 roku został seniorem całej polskiej rodziny Zyberk-Platerów.

Wielka Wojna oraz Wojna Polsko-Bolszewicka w dużym stopniu zniszczyła dobra Platerów. Okres międzywojenny był zatem dla młodego Tadeusza wyjątkowym okresem do odbudowy i utrzymania majątku na dobrym poziomie. Szybko się okazało, że Tadeusz jest godnym następcą swojego ojca. Majątek konstantynowski z gruntami o powierzchni 2282 ha szybko doprowadził do dobrego stanu.

Gospodarka leśna oraz walka z kłusownictwem

Tadeusz Plater dużo uwagi przywiązywał do gospodarki leśnej oraz



Nekrolog w „Leśniku Polskim” z 1911 r.

łowieckiej. Lasy zajmowały obszar 1792 ha. Majątek posiadała swój własny tartak do przeróbki drewna. Prowadzony był przez p. Schmidta.

Jakże ważnym było prowadzenie właściwej służby leśnej. Kradzieże drewna czy kłusownictwo było na porządku dziennym. Wynikała to przede wszystkim z faktu, że ludność było bardzo uboga, zwłaszcza po I wojnie światowej. Kłusownictwo było zawsze trudne do zwalczenia. Kłusownicy najczęściej polowali na drobną zwierzynę, którą było łatwiej zdobyć i nie pozostawić po sobie żadnych śladów. Powszechnie było również na Podlasiu kłusowanie z broni palnej. Według danych z 1904 roku w Guberni Siedleckiej straż ziemська odebrała 380 strzelb. Kłusownictwa nie da się zwalczyć, da się natomiast skutecznie ograniczyć. Wiedział o tym już Stanisław Plater, który zwiększał środki na



*Kapliczna w Leśniczówce k. Konstantynowa,
fot. ok. 1938 r. zb. MBP w Białej Podlaskiej*

utrzymanie strażników. Jak donosił Łowiec Polski w 1900 roku starał się o wyrobienie 5 upoważnień na broń dla swoich strażników, aby ci skutecznie chronili lasy w wybranych miejscach. W tym też roku donosił o niezwyklej śmiałości kłusowników w okolicach Konstantynowa. Strzelec dworski ujął kłusownika na gorącym uczynku. Dało mu się odebrać broń przy pomocy wezwanych ludzi z dworu. Ale i kłusownik też miał swoich pomocników. Wywiązała się walka skutkiem czego strzelec został pobity, a dubeltówka przez kłusownika odzyskana.

Kłusownictwo, zwłaszcza z bronią nasiliło się po I wojnie. W 1929 roku w powiecie konstantynowskim odebrano kłusownikom 2 sztuki broni, 43 sideł i wnyków, oraz skłusowane 2 sarny, 1 kozioł i 1 skórę sarnią. Tego roku doszło do groźnego zdarzenia w Krzy-

czewie w powiecie Konstantynów. W dniu 1 stycznia 1929 roku został postrzelony z broni śrutowej Stanisław Kuczewski, syn właściciela majątku. Następstwem szybkiej interwencji miejscowego policjanta z posterunku w Bohukałach, zatrzymano dwóch kłusowników, odebrano broń, zaś sprawcom postawiono zarzut usiłowania zabójstwa. W 1936 roku w powiecie bialski (w 1932 r. zlikwidowany został powiat Konstantynów) kłusownikom wytoczono 30 spraw karnych i odebrano 15 sztuk broni.

Polowania reprezentacyjne

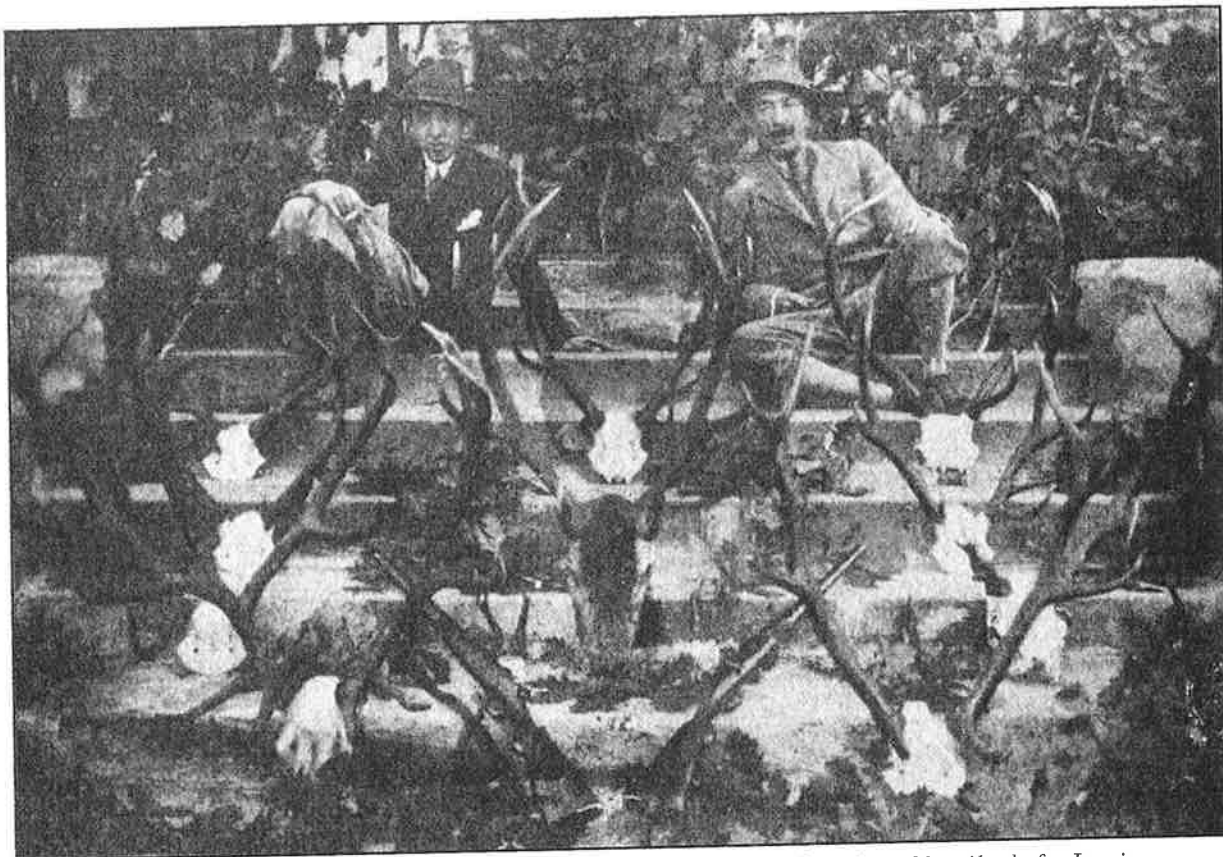
Właściwie prowadzona gospodarka łowiecka, musiała przynieść rezultaty. Jej efektem, było podniesienie stanu zwierzyny w dobrach konstantynowskich. Imponujące były stany zwierzyny drobnej. O polowaniach tych często wzmiankowano na łamach „Łowca Polskiego”.

1931 r.

- W dniu 29 listopada w Konstantynowie u Tadeusza hr. Platera - Zyberk ubito 147 zajęcy i 9 różnych. Uczestniczyli pp Franciszek Wężyk, Kazimierz książę Miroski, Aleksander Karski, Wiktor hr. Plater - Zyberk i Ludwik Buyno.

1937 r.

- w dobrach Konstantynów Tadeusza hr. Platera - Zyberk odbyło się w dniach 29 i 30 listopada polowanie, w których wzięli udział: Wiktor hr. Plater - Zyberk, Kazimierz hr. Plater - Zyberk, Benedykt hr. Tyszkiewicz, Dominik książę Radziwiłł, Szymon Karski, Aleksander Karski, Stanisław baron Rosewerth, Jerzy baron Rosewerth i Franciszek Wężyk. Ubito ogółem 379 zajęcy, 231 bażantów, 1 lisa, 18 kuropatw, 1 cietrzewia i 2 różne, łącznie 632 sztuki. Drugiego dnia w czasie polowania



Tadeusz hr. Plater-Zyberk (z lewej) z Benedyktem hr. Tyszkiewiczem, po polowaniu w Skotnikach, fot. Łowiec Polski z 1927r. Zdjęcie wykonane prawdopodobnie przed pałacem w Białaczowie (autor)

w bażantarni padał obfity śnieg i była duża okiść, co utrudniało polowanie i zmniejszyło rozkład bażantów.

Tadeusz. Platerowie nie byli w stanie odbudować majątku liczącego sobie 6000 ha, a w szczególności dworu. Tuż

Na rykowisko do Skotnik

I wojna światowa doprowadziła również do dużych zniszczeń Dobrach Skotniki i Sulborowice. Poważnie ucierpiał dwór w pożarze z 1915 roku.

Jeszcze przed wojną w dobrach Skotnickich hodowane były jelenie. Według dostępnych danych stan populacji jelenia obliczono na 400 sztuk. Planowano budowę wielkich stawów w dolinie Pilicy. Według danych z 1910 roku planowano poddać melioracji wodnej 300 morgów stawów (ok. 168 ha). Plany te zniweczyła nagła śmierć Stanisława Platera w 1911 roku oraz wybuch I wojny światowej. Majątkiem zarządzała jego żona Elżbieta, a następnie po wejściu w życie dorosłe jej syn



Trofeum Tadeusza Platera zdobyte w Skotnikach w 1935r., fot. Łowiec Polski 1935r.



Kolejne trofeum Tadeusza Platera zdobyte w Skotnikach w 1935r., fot. Łowiec Polski 1935r.

po I wojnie w lasach Skotnickich pozostało około 60 sztuk jelenia. Podjęte zostały starania o utrzymanie zwierzo- stanu w lasach, które w pełni się udały. Do 1927 roku stan populacji jelenia wzrósł do 250 sztuk. To efekt wyjątko- wemu położeniu lasów Skotnickich, brakowi serwitutów i właściwej opieki jej właścicieli. Mocne byki charakte- ryzowały te łowisko.



Sygnaliści przy upolowanym byku przez Tadeusza Platera w Skotnikach w 1937r., fot. Łowiec Polski 1937r.



Trofeum Tadeusza Platera zdobyte w Skotnikach w 1936r., fot. Łowiec Polski 1936r.

Na rykowisku we wrześniu 1927 roku Tadeusz Plater pozyskał jednego byka czternastaka, trzy dwunastaki i dwa dziesiątaki. Goszczący na rykowisku Benedykt hr. Tyszkiewicz strzelił dwa czternastaki i dwa kapitalne dwunastaki. Rykowiska w kolejnych latach przyno- siły podobne rezultaty. Dobrą okazją do zaprezentowania trofeum tego króle- wskiego zwierza, było wystawienie ich trofeów na organizowanych od 1931 roku wystawach w Warszawie.

Na wystawie w tym roku Tadeusz Plater wystawił wieniec byka pozyska- nego w 1930 roku w Skotnikach. W 1932 roku wystawił brązowo medalowego byka.

Na rzecz Polskiego Związku Łowieckiego

W 1936 roku Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich przyjął nazwę Polski Związek Łowiecki. Zniesiono delegatów powiatowych. Utworzono

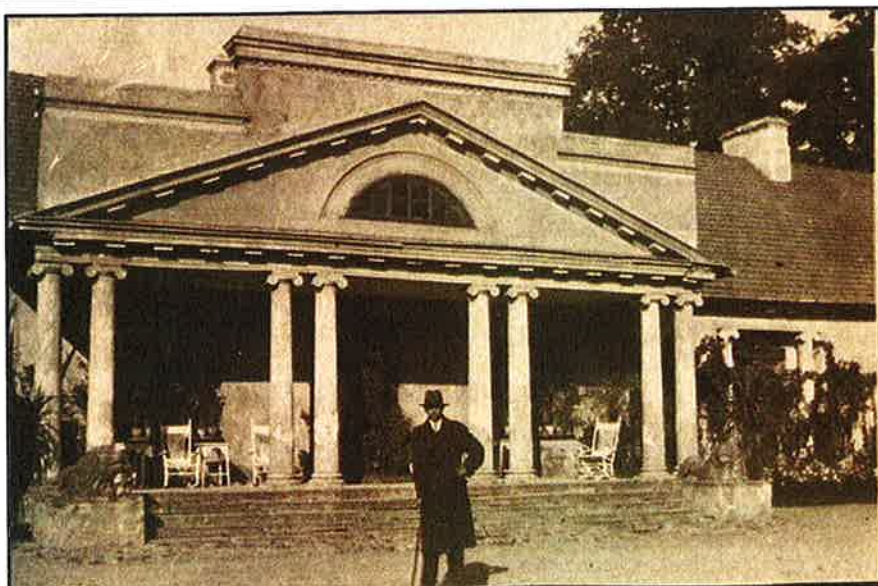


Przed pałacem w Konstantynowie, zb. SP w Konstantynowie

Wojewódzkie i Powiatowe Rady Łowieckie, na czele, który stali łowczowie.

Wraz z utworzeniem Powiatowej Rady Łowieckiej w Białej Podlaskiej, w 1937 roku, Tadeusz Plater stanął na czele, zostając Łowczym Powiatowym. Funkcją tą pełnił do 1939 roku. Zasiadał równocześnie, jako członek, w Wojewódzkiej Radzie Łowieckiej w Lublinie.

W tym czasie łowiectwo w powiecie białskim prowadzone było na dobrym poziomie. Najlepiej przedstawiała się sytuacja w dużych majątkach ziemskich tj. Konstantynów, Cieleśnica, Roskosz, Styrzyniec, Woroniec czy Witulin. Uzupełnieniem było prowadzenie zorganizowanego łowiectwa, poprzez zakładanie kółek



Tadeusz Plater przed pałacem



Wnętrze pałacu, stan obecny, fot. W.Kob.

łowieckich; tych w powiecie bialskim w różnym czasie, okresu międzywojennego, funkcjonowało kilkanaście. Wreszcie zrzeszanie się myśliwych pod znakiem PZŁ. W 1938 roku w powiecie 145 myśliwych posiadało karty łowieckie. Zrzeszonych w PZŁ było 60 procent myśliwych, co należy uznać za bardzo dobry wynik w skali kraju.

Dalsze losy

II wojna światowa zaprzepaściła cały dorobek rodu Platerów – Zyberk. W 1930 roku Tadeusz Plater poślubił w Krakowie Adelę Elżbietę Tyszkiewicz. Mieli troje dzieci; Teresę (zmarła w Konstantynowie 1948 r.), Elżbietę (poślubiła dyplomata belgijskiego) i Stanisława, ur. 1949 roku w Brukseli. Tadeusz Plater został aresztowany przez Gestapo w 1940 roku, przebywał w niemieckich więzieniach i obozach do 1945 roku. Po konfiskacie majątku jego żona Adela była szykanowana, zaś po śmierci córki wyjechała do męża, który już przebywał w Brukseli (zmarła w 1960r.). Tadeusz Plater zmarł w 1978 roku i został pochowany w grobie rodzinnym koło Hawelange.

